

Prawo rzymskie w pigułce + testy online

Wydanie 2.

Przejdź do produktu na **ksiegarnia.beck.pl**

DZIAŁ I. PRAWO RZYMSKIE

Czy wiesz, że...

Prawo rzymskie kształtowało się pierwotnie w wyniku zwyczaju? Jednak powodowało to tzw. niepewność prawa, gdyż początkowo prawo zwyczajowe nie było spisywane, a przekazywane z pokolenia na pokolenie drogą ustną, co jak łatwo się domyślić, prowadziło do nadużyć także ze strony sędziów, tym bardziej że wywodzili się oni z najbogatszych warstw społecznych i utrwalali nierówność prawną wobec większości ludzi biednych. Dlatego też już w roku 450 p.n.e. powstała pierwsza kodyfikacja prawa zwyczajowego – bardzo ważna dla prawa rzymskiego, tzw. ustawa XII tablic. Prawo rzymskie powstało w drodze ustaw – uchwalanych przez Zgromadzenia Ludowe (*comitia*). Głosowanie odbywało się najpierw jawnie, potem tajnie według różnych podziałów obywateli na plemiona (*tribus*) lub centurie. Później taka ustawa musiała być potwierdzona przez senat.

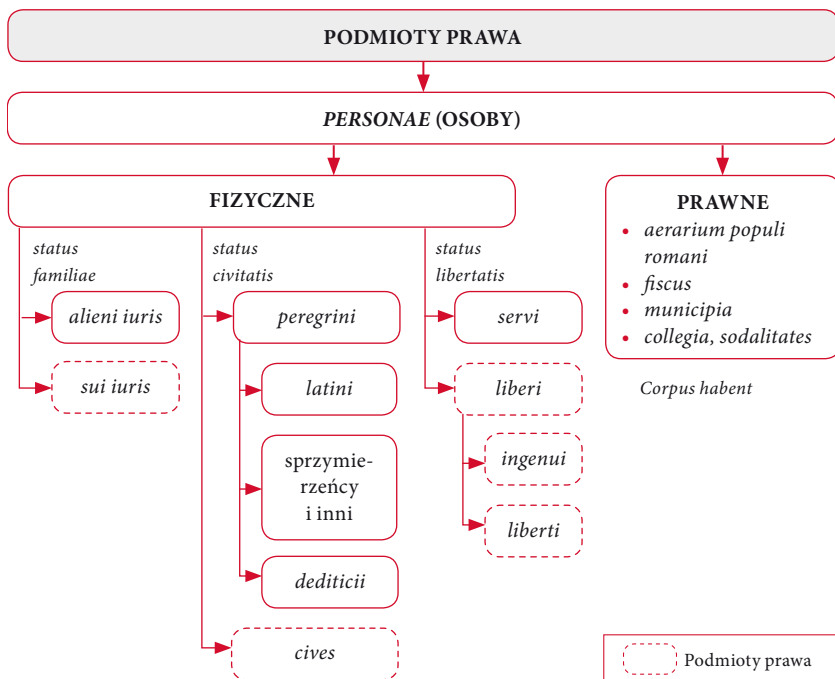
CZĘŚĆ I. PRAWO OSOBOWE

ROZDZIAŁ 1. PODMIOTY PRAWA

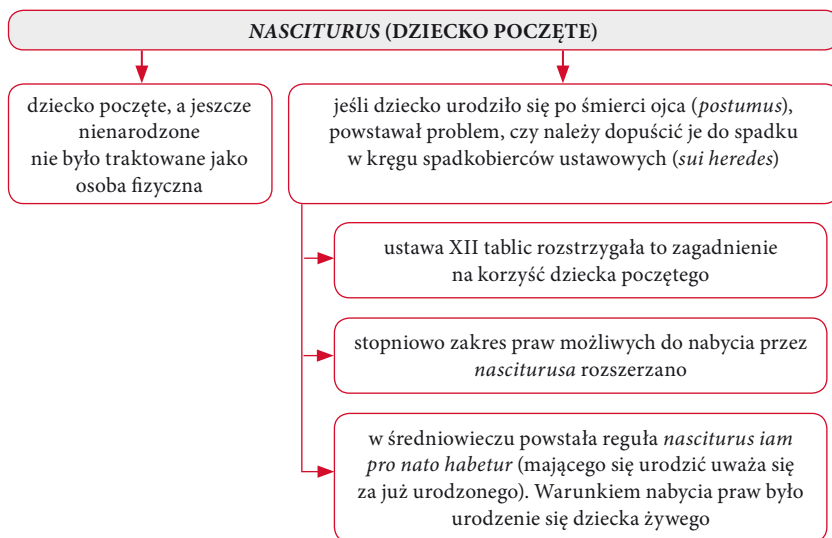
W czasach antycznych zdolność prawna przysługiwała tylko określonej grupie osób, które można było zakwalifikować jako **wolnych** obywateli Rzymu, **niepodlegających** zwierzchnictwu *pater familias*.

Podział ludzi dokonywany był według:

- 1) *status libertatis: servi – liberi* (stanu wolności: niewolnicy – wolni);
- 2) *status civitatis: cives – peregrini* (stanu obywatelstwa: obywatele – obcokrajowcy);
- 3) *status familiae: sui iuris – alieni iuris* (stanu w rodzinie: własnowolni – podlegający władzy).



Podobnie jak dzisiaj, początkiem bytu prawnego osoby fizycznej było **urodzenie**. Dziecko musiało przyjść na świat **żywe**. W przypadku śmierci dziecka w krótkim czasie od urodzenia wymagano dowodu, że urodziło się ono żywe. Najprostszym dowodem żywego urodzenia był płacz lub krzyk dziecka. Podmiotowości odmawiano płodom zdeformowanym, nawet w przypadku żywego urodzenia.



Ponadto funkcjonowało pojęcie **kommorientów**. Były to osoby, które **zginęły we wspólnym niebezpieczeństwie** w taki sposób, że nie można oznaczyć kolejności śmierci poszczególnych osób. Oznaczenie kolejności śmierci ma znaczenie dla określenia nabycia praw w drodze spadkobrania przez poszczególne osoby.

W starożytności sytuacja prawna człowieka zależała od tego, czy był niewolnikiem, czy osobą wolną. Zaliczenie **do osób wolnych** było podstawowym warunkiem uznania człowieka za **podmiot prawa**.



Ważne

Niewolnicy pozbawieni byli zdolności prawnej w każdym aspekcie. Jedynie w prawie naturalnym wszyscy ludzie byli uważani za równych.

Ludzi wolnych (*homini liberi*) dzielono na:

ingenui

- wolno urodzonych
- którzy urodzili się z wolnej matki

liberti – wyzwolenców. Wyzwolenie (*manumissio*) niewolnika powodowało nabycie przez wyzwolenca obywatelstwa rzymskiego. Wyzwoleniec stawał się osobą fizyczną w rozumieniu prawa rzymskiego

Formalnymi sposobami wyzwolenia *iure civili* były:

- 1) ***manumissio testamento*** – zapis testamentowy przyznający wolność niewolnikowi testatora;
- 2) ***manumissio vindicta*** – nadanie niewolnikowi wolności za pomocą formalnej procedury wzorowanej na postępowaniu sądowym w sprawach o stwierdzenie wolności osób błędnie uznawanych za niewolników;
- 3) ***manumissio censu*** – wpisanie niewolnika na listę obywateli przy okazji dokonywania spisu obywateli (*lustrum*). Spisy takie w okresie republiki sporządzane były przez cenzorów co 5 lat. W okresie cesarstwa stopniowo zaprzestano ich przeprowadzania;
- 4) ***manumissio in ecclesia*** – po uznaniu chrześcijaństwa (edykt mediolański z 313 r.) w gminach chrześcijańskich rozwinął się nowy sposób wyzwalania niewolników – przez oświadczenie właściciela złożone wobec biskupa i wiernych gminy chrześcijańskiej.

Wyzwoleniec podlegał prawu **patronatu**, które znacznie ograniczało jego swobodę osobistą i majątkową. Z prawa patronatu wynikały obowiązki natury zarówno społecznej, jak i prawnej, a **patronowi przysługiwały określone uprawnienia**.

Najważniejsze uprawnienia patrona:

wyzwoleniec powinien traktować patrona zawsze jako osobę świętą i uczciwą, powinien okazywać mu szacunek i posłuszeństwo

patron mógł wymusić złożenie przysięgi rodzącej obowiązek prawny, że po wyzwoleniu otrzyma określone świadczenia (*iusiurandum liberti*)

wyzwoleniec był zobowiązany czynić datki, wykonywać pracę i dostarczać środków utrzymania według swoich możliwości, jeśli patron znalazł się w niedostatku

patron, w przypadku bezpotomnej śmierci wyzwolenca, był powołany do spadku po nim

w prawie pretorskim patron otrzymywał połowę majątku wyzwolenca, nawet gdy miał on *sui heredes*, żonę *in manu* lub adoptowanego syna

Prawo patronatu wiązało się także z pewnymi **obowiązkami ze strony patrona**. Patron miał obowiązek wspierania swojego wyzwolenca, np. pomagania mu w prowadzeniu spraw sądowych, a także w razie potrzeby żywienia go. Na mocy konstytucji *Marka Aureliusza* patron, który odmówiłby alimentacji swojego wyzwolenca, tracił prawo patronatu.

W czasach archaicznych **niewypłacalny dłużnik** mógł być **sprzedany w niewolę** przez wierzyciela, **ale jedynie *trans Tiberim***, co oznaczało – poza granice państwa, w niewolę na obcym terytorium. *Lex Poetelia Papiria de nexis* z 326 r. p.n.e. ostatecznie zniósła tę możliwość. *Gaius* wspomina *sc. Claudianum*, na podstawie którego obywatelka współżycją z cudzym niewolnikiem wbrew woli jego właściciela, stawała się niewolnicą. Także obywatel, który unikał wpisania na listę w celu określenia jego cenzusu, był sprzedawany w niewolę. W czasach Cesarstwa skazanie na śmierć, walkę ze zwierzetami lub pracę w kopalniach było równoznaczne z utratą wolności.



Ważne

Sytuacje degradacji obywatela do statusu niewolnika na terytorium Rzymu należały do rzadkości i co do zasady można przyjąć, że obywatel rzymski nie mógł zostać niewolnikiem na terenie Rzymu.

Rzymianin pojmany w czasie wojny przez przeciwnika **stawał się niewolnikiem**. Jednak w celu zabezpieczenia praw obywatela, który dostał się do niewoli, wprowadzono instytucję ***ius postliminii***. „Jeśli obywatel *sui iuris* zostałby schwytany przez obcych, chociaż staje się u wrogów niewolnikiem, to jednak, gdyby powrócił, otrzyma wszystkie poprzednie prawa na mocy prawa powrotu” (Ulp. 10.4). Wyjątkami były *matrimonium* i *possessio*. Mianowicie wraz z powrotem obywatel **nie odzyskiwał** dawnej pozycji posiadacza, nie odżywało również małżeństwo, ponieważ oparte były one na wyrażeniu woli bycia małżonkiem (*affectio maritalis*) oraz woli zatrzymania rzeczy dla siebie (*animus rem sibi habendi*). Niewolnik, jako pozbawiony zdolności zawarcia małżeństwa i nabycia własności, nie mógł przejawiać intencji związanych z tymi sytuacjami.

Jeżeli **obywatel umarł w niewoli**, niemożliwa była sukcesja po nim, zarówno testamentowa, jak i beztestamentowa, ponieważ osoba niewolna nie mogła pozostawić po sobie spadku, a przy sporządzeniu testamentu wymagano, aby testator zachował zdolności do jego sporządzenia aż do chwili śmierci. W celu umożliwienia sukcesji testamentowej po obywatelach, którzy zmarli w niewoli, wprowadzono ***factio legis Corneliae***. Na mocy tej fikcji osoba, która utraciła wolność wskutek pojmania przez wrogów, a następnie zmarła, traktowana była tak, jak gdyby zmarła jako wolny człowiek, tj. w chwili pojmania.

Uzyskanie obywatelstwa rzymskiego (*status civitatis*):

urodzenie

- ▶ nabywały dzieci urodzone ze związku małżeńskiego (*iustum matrimonium*), niezależnie od obywatelstwa matki
- ▶ dzieci urodzone poza takimi związkami otrzymywały, zgodnie z zasadą *ius gentium*, obywatelstwo matki
- ▶ *lex Minicia* z 90 r. p.n.e. odmawiała obywatelstwa dzieciom urodzonym ze związku obywatelki rzymskiej i cudzoziemca, który nie miał *conubium*

nadanie

- ▶ nabycie w drodze indywidualnego lub grupowego przywileju. Wiele grup tradycyjnie żyjących z Rzymianami w dobrych stosunkach korzystało z *ius conubii* i *ius commercii*. W pierwszym przypadku było to prawo zawarcia przez cudzoziemca małżeństwa ważnego *iure civili*, w drugim – możliwość nabywania praw chronionych w prawie cywilnym

wyzwolenie

- ▶ formalne wyzwolenie prowadziło do nabycia obywatelstwa. Status nieformalnych wyzwolenców regulowała *lex Iunia Norbana* z 19 r. n.e., stąd określano ich mianem Latynów Juniańskich (*Latini Iuniani*). Ustawa przewidywała, że owi wyzwolenicy żyją jak wolni, lecz umierają jak niewolnicy, co oznaczało, że odmówiono im zdolności w prawie spadkowym, a ich majątek po śmierci przypadał patronowi. Prawo jednak przewidywało wiele sposobów, którymi ta kategoria Latynów mogła uzyskać obywatelstwo rzymskie:
 - posiadanie jednorocznego dziecka z małżeństwa z Rzymianką lub Latynką
 - 6-letnia służba wojskowa w rzymskiej straży miejskiej
 - dostarczenie statku do przewozu zboża do Rzymu na 6 lat
 - wybudowanie w mieście Rzym domu o wartości co najmniej 160 000 sesterców
 - prowadzenie młyna w Rzymie przez co najmniej 3 lata

W przeciwieństwie do czasów współczesnych Rzymianie nie stworzyli pojęcia osoby prawnej. Jednak uświadamiali sobie, że pewne grupy społeczne, pomimo zmian składu osobowego, **zachowują ciągłość**, a zatem i **odrębną od jednostek tożsamość**. Cechami charakterystycznymi tych organizacji są: posiadanie wyodrębnionego majątku, samodzielnego budżetu oraz zarządcy dokonującego czynności w interesie organizacji jako całości. Jednak tworzenie organizmów o strukturze osób prawnych podlegało **reglamentacji**. Wprawdzie Ustawa XII tablic przewidywała swobodę zakładania stowarzyszeń i swobodnego określenia treści statutu takich organizacji, pod warunkiem nienaruszania reguł prawa publicznego, jednak z początkiem pryncypatu zniesiono swobodę zakładania stowarzyszeń, a każde nowo powstałe musiało uzyskać akceptację Senatu.

W imieniu korporacji działał jej **zarządca**, bądź jako pojedyncza osoba, bądź jako kolegium. Jego ustanowienie nie było aktem indywidualnego udzielenia pełnomocnictwa przez poszczególnych członków korporacji, a skutki działania zarządcy dotyczyły korporacji jako całości, a nie poszczególnych członków.

Szczególnym problemem była **odpowiedzialność za zobowiązania z deliktów popełnionych przez zarządców**. „Rozważano, czy przeciwko *municipium* można udzielić skargi z tytułu podstępu. Sądzę, że z jej własnego podstępu (*municipium*) nie można udzielić (skargi): w jakiż sposób bowiem *municipia* mogą dopuścić się podstępu? Lecz jeśli cokolwiek zostało dla niej nabyte w wyniku podstępu tych, którzy zarządzają jej majątkiem, uważam, że należy udzielić skargi (z bezpodstawnego wzbogacenia). W przypadku zaś podstępu dekurionów przeciwko nim samym kieruje się skargę z tego tytułu” (Ulp. D.4.3.15.1).

RODZAJE KORPORACJI

Populus Romanus – res publicae populi Romani – aerarium populi Romani

– już w początkach republiki oddzielano podmiotowość organizacji politycznej od podmiotowości poszczególnych obywateli. Struktura państwowa, której wyrazem było *imperium magistratus*, sytuowała się w pozycji nadrzędnej w stosunku do poszczególnych obywateli. Dlatego nawet w stosunkach o charakterze prywatnoprawnym, np. umowy najmu czy sprzedaży (*locationes, venditiones*), stosowano reguły właściwe dla prawa publicznego, a proces prywatny był niedopuszczalny do rozwiązywania sporów na tym tle między obywatelem a strukturą polityczną *civitas*

Fiscus – majątek, który należał do *princepsa* jako instytucji życia publicznego.

Według konstytucji republikańskiej *princeps* pozostawał prywatną osobą wyposażoną we władzę publiczną; to pozwalało uznać, że przynajmniej w części jego majątek podlega regułom prawa prywatnego, z uwzględnieniem uprzywilejowania tej masy majątkowej. Z biegiem czasu wykształciły się specyficzne regulacje dla stosunków z *fiscusem*, przesuwając je w obszar stosunków o charakterze publicznoprawnym. W imieniu *fiscusa* działali *procuratores* – zarządcy hierarchicznie podporządkowani *princepsowi* i występujący jako pełnomocnicy (zastępcy bezpośredni)

Municipia, civitates, coloniae – były wspólnotami obywatelskimi różnymi od *civitas Romanorum*, będącymi w pozycji podporządkowanej wobec republiki, ale cieszącymi się wewnętrzną autonomią. *Coloniae* były to wspólnoty utworzone przez Rzym na terenach podległych władzy Rzymu, wyposażone w autonomię tak jak *municipia*, czyli dawne niezależne miasta, które weszły pod zwierzchnictwo rzymskie

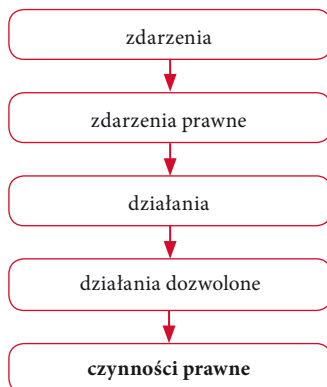
Sodalitates, collegia, corpora, societates – były to organizacje o charakterze stowarzyszeń, istniejące od najdawniejszych czasów, najczęściej powstające jako konfraternie w celu sprawowania wspólnie kultu religijnego lub zapewnienia pochówku swoim członkom. Później także w celu organizacji wspólnych imprez i wzajemnego wspierania się członków. Wewnętrzny porządek tych organizacji wynikał ze spisanego statutu, który drobiazgowo regulował funkcjonowanie i wewnętrzne struktury organizacyjne. *Lex Iulia de collegiis*, przegłosowana z inicjatywą *Augusta*, nakazywała rozwiązanie dotychczas istniejących stowarzyszeń, zezwalając na działanie jedynie ograniczonej liczbie stowarzyszeń o dłuższej i nobliwej tradycji. Nowe organizacje musiały umieszczać w statutach zapisy określonej treści oraz uzyskać aprobatę senatu, później *princepsa*

ROZDZIAŁ 2. CZYNNOŚCI PRAWNE

Przez czynność prawną rozumie się oświadczenie woli zmierzające do zmiany istniejących stosunków prawnych (powstania, zmiany lub ustania stosunku prawnego).

Jest to czynność konwencjonalna. Sposób jej dokonania, formę oraz skutki określa prawo. Podmiot dokonujący czynności, w zależności od jej typu, może w mniejszym lub większym zakresie określać skutki w granicach przyjętej konwencji. Czynności prawne są właściwym instrumentem do nabywania i dysponowania prawami na skutek aktywności podmiotu prawa.

WYRÓŻNIENIE CZYNNOŚCI PRAWNYCH SPOŚRÓD INNYCH ZDARZEŃ



Czynność prawna musiała spełniać następujące warunki:

- 1) **musiała być zgodna z prawem** – oznaczało to, że nie mogła być dokonana *contra legem*, musiała zachowywać przewidzianą przez prawo formę, a jej treść nie mogła naruszać porządku prawnego, czyli bezwzględnie obowiązujących norm prawnych (nakazów lub zakazów);
- 2) **nie mogła być dokonana w celu obejścia ustawy (*in fraudem legis*)** – czynność taka była nieważna;
- 3) **musiała być zgodna z dobrymi obyczajami (*bonos mores*)**, czyli nieujętych w normy prawne, lecz społecznie uznanymi normami zachowania.

PODZIAŁ CZYNNOŚCI PRAWNYCH

według liczby oświadczeń woli potrzebnych do dokonania czynności	▶ jednostronne ▶ dwustronne
według momentu wywołania skutku prawnego ; czy ma on nastąpić po śmierci składającego oświadczenie, czy niezależnie od tego	▶ <i>motris causa</i> ▶ <i>inter vivos</i>
według korzyści , jakie uzyskuje składający oświadczenie woli; czy składa je w zamian za korzyść, której nabycia oczekuje	▶ umowy wzajemne odpłatne ▶ umowy wzajemne nieodpłatne
według tego, czy skuteczność czynności jest zależna tylko od zachowania elementów ją konstytuujących (formalnych) , czy też wymagana jest przyczyna zewnętrzna w postaci uznanego i typowego celu, którego osiągnięciu czynność prawna służy; podział ten w prawie rzymskim nie był wyraźny. Typowe <i>causae</i> czynności prawnej to: <i>causa obligandi</i> – składałam oświadczenie woli, gdyż druga strona wobec mnie się zobowiązuje, np. zobowiązuję się zapłacić cenę, ponieważ sprzedawca zobowiązuje się wydać mi rzecz; <i>causa solvendi</i> – rozporządzam moim prawem, aby zwolnić się z ciążącego na mnie obowiązku, np. przenoszę własność rzeczy, ponieważ chcę wykonać świadczenie, które przyrzekłem w stypulacji; <i>causa donandi</i> – kiedy zmierzam do nieodpłatnego przysporzenia w cudzym majątku kosztem mojego majątku	▶ kazualne ▶ abstrakcyjne

PODZIAŁ CZYNNOŚCI PRAWNYCH

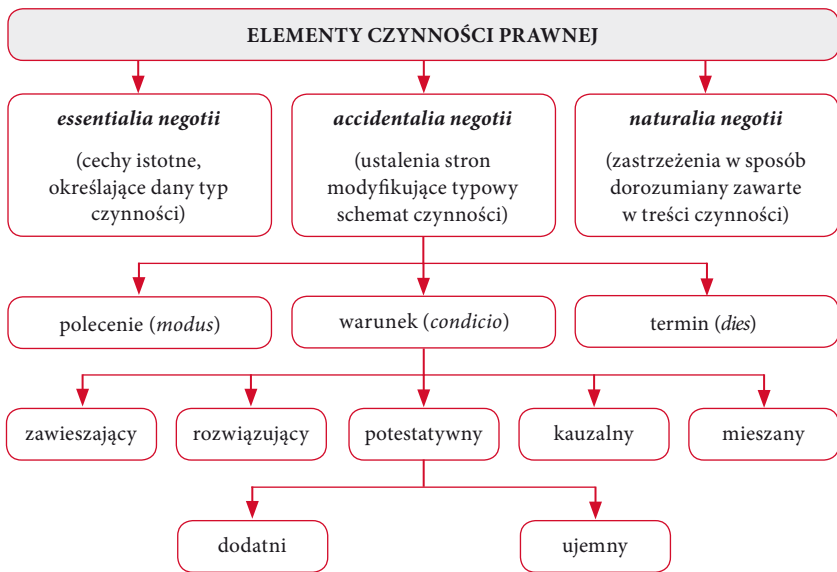
według tego, czy skutkiem czynności było zgaśnięcie w majątku dokonującego czynności jakiegoś prawa, a więc zmniejszenie aktywów jego majątku, czy też jedynie powstanie obowiązku, czyli powiększenie pasywów majątku, bez zmiany stanu aktywów. Czynność zobowiązująca po prostu przesuwa w czasie moment dokonania rozporządzenia. Na przykład, jeśli sprzedałem rzecz, to wynika z tego tyle, że będę ją musiał wydać kupującemu (teraz jej nie dałem, ale będę musiał to zrobić w przyszłości); kiedy przeniosę własność rzeczy sprzedanej, uwalniam się od obowiązku, rozporządzając moim prawem własności	▶ rozporządzające ▶ zobowiązujące
według tego, czy do wywołania skutków prawnych potrzebne jest zachowanie prawem określonej formy. Czynności formalne rodzą skutki prawne, jeśli zostanie dochowana przewidziana prawem forma złożenia oświadczenia woli. Może to być udział świadków – w tym kwalifikowanych, wykonanie gestów, wypowiedzenie określonych słów lub sporządzenie dokumentu. Takimi czynnościami są np. <i>stipulatio</i>, <i>mancipatio</i>, <i>in iure cessio</i>. Formę złożenia oświadczenia woli zastrzega się w celu zapewnienia czynności prawnej jednoznaczności zarówno ze względu na fakt jej dokonania, jak i treści, a także zapewnienia dowodu na te okoliczności. Przy dokonaniu czynności prawnej nieformalnej, oświadczenie woli może być złożone w dowolny, zrozumiały i czytelny sposób. Czasami oświadczenie woli potrzebne do dokonania czynności dorozumiewa się z zachowania osoby (<i>per facta concludentia</i>), np. wypłata zapisów i objęcie w posiadanie masy spadkowej przez spadkobiercę świadczący o zamiarze przyjęcia spadku	▶ formalne ▶ nieformalne

Czynność fiducjarna polegała na **przeniesieniu prawa własności lub władztwa nad osobą** z zastrzeżeniem, że nabywca posłuży się rzeczą w **określony sposób, uzgodniony ze zbywcą i najczęściej w jego interesie**. Ponieważ niektóre czynności formalne nie dopuszczały przeniesienia prawa z zastrzeżeniem warunku lub terminu, zatem cel, dla którego jedna ze stron przenosiła na drugą prawo, zastrzegano w formie postanowienia dodanego do mancypacji (*nuncupatio*). Ustawa XII tablic nakazywała, aby oświadcze-

nia złożone w czasie mancytacji były dla stron wiążące. Stąd np. ojciec, przenosząc władzę nad synem, wymagał od nabywcy, aby ten uwolnił jego syna (*manumissio*), co było potrzebne zarówno przy *emancipatio*, jak i *adoptio*; w innym przypadku dłużnik, przenosząc własność rzeczy, zastrzegał, że nastąpi zwrotne przeniesienie własności po spłaceniu długu. W pierwszym przypadku mówiono o *fiducia cum amico contracta*, w drugim *cum creditore contracta*, gdyż jej celem było najczęściej zabezpieczenie długu.

Typowe elementy treści czynności prawnych to:

- 1) **essentialia negotii** – postanowienia istotne, określające te elementy treści, które decydują o określeniu czynności jako czynności danego rodzaju, np. ustanowienie spadkobiercy dla testamentu, ustalenie ceny i towaru dla sprzedaży;
- 2) **naturalia negotii** – postanowienia uznane w sposób milczący za **typowy** składnik treści czynności prawnej danego rodzaju, chyba że strony wyraźnym postanowieniem wyłączyły stosowanie tych postanowień, np. od okresu późnoklasycznego odpowiedzialność sprzedawcy za ukryte wady fizyczne rzeczy;
- 3) **accidentalia negotii** – postanowienia dodawane przez strony w celu **zmodyfikowania** skutków czynności prawnych, aby dostosować je do potrzeb stron lub okoliczności dokonania czynności. Do typowych zastrzeżeń zamieszczanych w czynnościach prawnych w celu modyfikacji ich skutków należały:
 - a) **warunek** (*condicio*) – zdarzenie przyszłe niepewne, od którego uzależniana się nastąpienie bądź ustanie skutku czynności prawnej,
 - b) **termin** (*dies*) – zdarzenie przyszłe pewne, od którego uzależniano skutki czynności prawnej. Podobnie jak warunek, mógł być zawieszający (*dies a quo*) lub rozwiązujący (*dies ad quem*),
 - c) **polecenie** (*modus*) – dodawane przy czynnościach prawnych nieodpłatnych nakładało na tego, kto otrzymywał przysporzenie, obowiązek spełnienia pewnych czynności prawnych lub faktycznych, np. zapisobierca pewnej sumy otrzymywał polecenie dbania o nagrobek zmarłego spadkodawcy. Polecenia były w zasadzie nieegzekwowalne, chyba że:
 - polecenie nakazywało przekazanie pewnej korzyści osobie trzeciej, wówczas osoba zainteresowana spełnieniem polecenia mogła otrzymać skargę analogiczną (*actio utilis*),
 - obciążony poleceniem nie dochował go, wówczas darczyńca mógł żądać zwrotu przysporzenia.

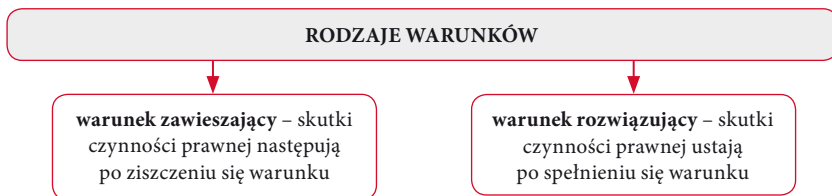


Ważne

Warunek musiał być zgodny z dobrymi obyczajami (*bonos mores*).

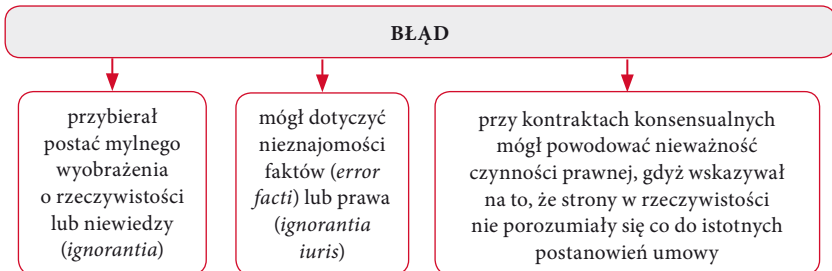
Strony czasami zastrzegaly warunek niemożliwy do spełnienia lub sprzeczny z prawem, w takiej sytuacji **czynność prawna była nieważna**. Ale nie zawsze zastrzeżenie warunku niemożliwego powodowało nieważność czynności prawnej; przy testamentach ustanowienie spadkobiercy pod warunkiem niemożliwym skutkowało uznaniem warunku za niezastrzeżony.

Dokonując niektórych czynności, nie można było dodawać warunku ani terminu; czynność taką określano mianem ***actus legitimus***. „Czynności solenne, w których nie można zastrzegać terminu ani warunku, jak np. uwolnienie spod władzy (*emancipatio*), formalne zwolnienie z długu czynnością odwrotną do stypulacji (*acceptilatio*), przyjęcie spadku, wybór niewolnika [spośród kilku na podstawie zapisu testamentowego], ustanowienie opiekuna, są w całości nieważne przez zastrzeżenie terminu lub warunku (...)” (Pap. D.50.17.77).

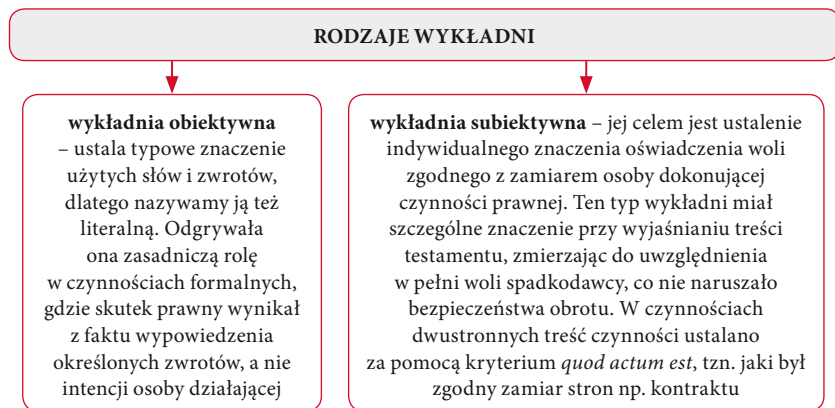


Spełnienie warunku mogło być częściowo lub całkowicie **uzależnione od zachowania się warunkowo uprawnionego**. W takiej sytuacji warunek mógł służyć wpłynięciu na zachowanie osoby uprawnionej, aby coś zrobiła lub powstrzymała się od pewnego działania. Ten ostatni warunek, określany jako **potestatywny negatywny**, implikował problem natury prawnej – w którym momencie możemy uznać, że uprawniony warunkowo dochował warunku? Wtedy, gdy spełnienie się warunku stanie się niemożliwe, co często następowało dopiero z chwilą śmierci uprawnionego. W tej sytuacji nie mógł on odnieść korzyści z czynności prawnej, która go warunkowo uprawniała. Wyjściem z sytuacji była *cautio Muciana*, np. jeśli ktoś ustanowił spadkobiercą *Titiusa*, pod warunkiem że ten już nigdy nie przyjmie żadnej korzyści z testamentu innej osoby. Nakazywano, aby wobec następnych uprawnionych z testamentu *Titius* złożył stypulacyjne przyrzeczenie, że jeśli przyjmie jakąś korzyść z innego testamentu, to wyda majątek spadkowy.

Jeśli czynność prawną traktujemy jako wyraz woli działającego podmiotu, która w odpowiednim kontekście społeczno-prawnym prowadzi do zmiany jego sytuacji prawnej, **zakładamy, że wola i jej przejaw są różnymi stanami**. Jednak do czasów późno republikańskich nie uwzględniano potencjalnego rozdzwieku między **zamiarem a znaczeniem** wypowiedzi działającego. Dopiero interwencje pretora wprowadzające środki represji czynności wymuszonych i uzyskanych za pomocą oszustwa wprowadziły tę problematykę do rozstrzygnięć prawnych. Juryści dołączyli do tego zagadnienie oceny skutków oświadczenia będącego wynikiem błędu podmiotu działającego.



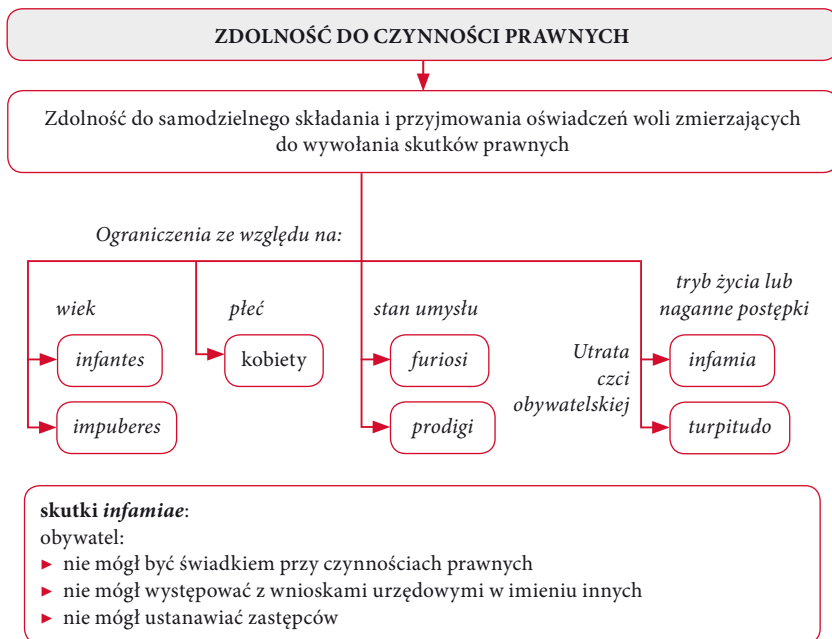
Często oświadczenie woli wymagało interpretacji. Jej celem jest odtworzenie znaczenia oświadczenia woli, w szczególności w tych przypadkach, gdy dopuszcza ono różne możliwości jego rozumienia, a zachodzi konflikt interesów różnych osób.



Czynność prawna, która w chwili jej dokonania nie spełniała wymogów prawnych, była nieważna i zgodnie z regułą Catoniana nie mogła stać się skuteczna w wyniku późniejszych zdarzeń. Wyjątki od reguły to:

- 1) **konwalidacja** – czynność nieważna uzyskiwała skuteczność w wyniku późniejszego zdarzenia; prawo musiało wyraźnie przewidywać taki skutek, np. zakazana między małżonkami darowizna stawała się skuteczna, jeśli darczyńca zmarł, nie odebrawszy przedmiotu darowizny, jego spadkobiercy nie mogli domagać się zwrotu darowizny;
- 2) **konwersja** – często bywa tak, że dokonana czynność zawiera w sobie elementy również innej czynności – jeśli czynność, do której strony zmierzają, okaże się nieważna, można rozważyć, czy w ich intencji leżałoby utrzymanie skutków tej innej czynności, której przesłanki zostały również spełnione przez zachowanie zgodne z wymogami czynności zamierzonej.

Nie każdy podmiot prawa mógł swoim oświadczeniem wpływać na zmianę swojej sytuacji prawnej – tylko taki, który **osiągnął w danych warunkach społecznych stopień dojrzałości** umożliwiający mu rozpoznanie społecznych konsekwencji własnego działania, co **pozwala z kolei obciążyć go skutkami** tych czynności, jako zamierzonym przez niego efektem własnego działania.



Podstawowym czynnikiem wyłączającym lub ograniczającym zdolność do czynności prawnych był **wiek** poniżej przyjętego dla dojrzałości minimum. Według tego kryterium wyróżniamy:

- 1) **infantes** – dzieci do lat 5 lub 7. Ostatecznie Justynian ustalił granicę na ukończenie **7. roku życia**; nie posiadały zdolności do czynności prawnych, a dokonane przez nie czynności były nieważne;
- 2) **impuberes** – niedojrzali *sui iuris* (*infantia maiores*) **do 14. roku życia**; osoby te miały **ograniczoną zdolność do czynności prawnych**. Mogły dokonywać czynności, których efektem było **przysporzenie** (nabycie prawa majątkowego), natomiast umniejszenia dokonane przez te osoby były z mocy prawa nieważne. Jeśli czynność obok nabycia praw wiązała się z obciążeniem lub rozporządzeniem, wymagana była **auctoritas** (przezwole nie na dokonanie czynności udzielone w czasie jej dokonywania). Jeśli czynność została dokonana bez *auctoritas*, wywoływała jedynie skutki w zakresie przysporzenia dla podopiecznego (nazywamy taką sytuację **negotium claudicans**). Moment osiągnięcia dojrzałości dla chłopców oznaczał zakończenie opieki, dla kobiet jedynie zmianę jej rodzaju;

- 3) **puberes** – osoby dojrzałe; dojrzałość osiągnęli chłopcy z **chwilą ukończenia 14 lat**. Od tej chwili mogli dokonywać wszelkich czynności prawnych. Jednak uznano, że 14 lat jest wiekiem zbyt niskim dla osiągnięcia pełnej dojrzałości społecznej, dlatego *lex Plaetoria* chroniła osoby **poniżej 25. roku życia**, tworząc kategorię tzw. **minores**. Mogli oni dokonywać czynności prawnych w pełnym zakresie, lecz *minor* mógł żądać unieważnienia czynności lub jej skutków prawnych za pomocą środków przewidzianych edyktem pretorskim.

Inne kategorie osób, którym odmawiało się zdolności do czynności prawnych lub ją ograniczało:

→ **chorzy umysłowo** (*furiosi*) – z braku rozeznania, czynności prawne osób chorych umysłowo były pozbawione skutków prawnych. Rozróżniano niedorozwój umysłowy (*imbecilitas*) od okresowych zaburzeń umysłowych. W tym ostatnim przypadku, gdy objawy choroby ustępowały (*lucida intervalla*), chory uzyskiwał pełną zdolność do czynności prawnych

→ **marnotrawcy** (*prodigi*) – osoby, które będąc zdrowe na umyśle, w sposób rażący wykazywały się niedojrzałością społeczną i nieumiejętnością troski o majątek rodzinny. Przejawiało się to w lekkomyślnym trwoniieniu majątku odziedziczonych po swoim wstępnym, prowadzącym do zagrożenia materialnych podstaw, a co za tym idzie – społecznego znaczenia przyszłych pokoleń. W przypadku trwoniienia majątku krewni agnacyjni mogli zwrócić się do pretora, który po rozpoznaniu sprawy wydawał zakaz zarządzania majątkiem przez uznanego za marnotrawcę (*interdictio bonorum*). Skutek był taki, że marnotrawca zostawał ograniczony w swej zdolności do czynności prawnych w zakresie zbliżonym do *impuberes*. Do zarządu jego majątkiem wyznaczano kuratora (*cura prodigi*)

→ **kobiety** (*mulieres*) – w starożytności były odsunięte od życia publicznego, a w powszechnym przekonaniu uznawano je za pozostające w stanie społecznej niedojrzałości (*levitas animi*) również po osiągnięciu dojrzałości fizycznej. Kobieta mogła jedynie zawrzeć małżeństwo, sporządzić (z a zgodą opiekuna) testament, a bez zgody opiekuna rozporządzić *res nec Mancipi*. Kobiety pozostawały pod opieką, która w okresie klasycznym bez podważania samej zasady w większości stała się iluzoryczna



Pamiętaj

Dorosły syn pozostający pod władzą ojca dysponował pełnią praw obywatelskich, podlegał również obowiązkom i odpowiedzialności prawa publicznego, w tym karnej, na równi z osobami *sui iuris*.

Nie regulowano natomiast sytuacji potencjalnego konfliktu między *capacitas* w prawie publicznym a *potestas* ojca wynikającą z prawa prywatnego. Dorosły syn *in potestate* posiadał zdolność do zawarcia małżeństwa oraz do rozwiązania go przez rozwód, natomiast **nie miał zdolności majątkowej**. Nie mogły mu przysługiwać żadne prawa majątkowe. Pod koniec republiki zaczął się proces zmian, w wyniku których uznano, że dorosły syn podległy władzy ojca (*filius familias*) posiada zdolność do zaciągania zobowiązań z umów skutecznych według *ius civile* i prawa pretorskiego. Syn mógł być pozwany z tytułu takiego zobowiązania i zasądzony. Wierzyciel nie mógł jednak prowadzić przeciwko niemu egzekucji:

- 1) **majątkowej**, ponieważ syn nie miał majątku i praw majątkowych;
- 2) **osobistej**, ponieważ ta naruszyłaby bezwzględne prawa ojca do wykonywania władzy ojcowskiej nad osobą syna.

Postępowanie egzekucyjne przeciwko synowi można było wszcząć dopiero po osiągnięciu przez niego statusu osoby *sui iuris*. W niektórych sytuacjach wierzyciel na mocy prawa pretorskiego mógł wytoczyć skargę przeciw zwierzchnikowi familijnemu. Zdolność do zaciągania kredytu przez syna pod władzą została ograniczona za czasów Wespazjana (69–79) przez *sc. Macedonianum*. Zakazywało ono udzielania pożyczek synom pozostającym pod władzą ojca, chyba że ojciec na to przyzwalał. Jeżeli wierzyciel udzielił kredytu wbrew postanowieniom *sc. Macedonianum*, pretor odmawiał mu skargi lub udzielał synowi *exceptio sc. Macedoniani*, co oznaczało, że wierzyciel nie mógł dochodzić zwrotu pieniędzy także po śmierci ojca i uzyskaniu przez syna statusu osoby *sui iuris*. Dobrowolne wykonanie dawało jednak wierzycielowi prawo do zatrzymania świadczenia.

PECULIUM

syn, podobnie jak niewolnik, mógł otrzymać od ojca w swobodny zarząd część majątku

zakres swobody zarządzania *peculium*: „Syn pod władzą ojca nie może uczynić darowizny, także wówczas, gdy otrzymał *peculium* do swobodnego użytku: bowiem nie po to mu oddano w swobodny zarząd, by stracił” (Ulp. D.39.5.7pr.). „Jeśli syn podległy władzy ojca lub niewolnik ustanowi na majątku *peculium* hipotekę na rzecz innej osoby, należy rozstrzygnąć, że on (ojciec albo właściciel) nie może być (z tego tytułu) pozwany, chociaż osoby mu podległe miały swobodny zarząd swoim *peculium*, tak jak nie zezwala się im czynić darowizn: bowiem pod tym względem nie mają swobodnego zarządu” (Marc. D.20.3.1.1)

peculium castrense: „*Peculium* obozowe składa się z tego, co zostało podarowane przez rodziców i krewnych służącemu w wojsku, a także z tego, co sam syn pod władzą nabył w trakcie służby, a czego, jeśliby nie służył w wojsku, nie nabyłby. Bowiem to, co zostałyby nabyte niezależnie od służby wojskowej, nie wchodzi do jego *peculium* obozowego” (Macer D.49.17.11). W II w. n.e. uznano pełną zdolność majątkową dorosłego syna w zakresie *peculium castrense*. Mógł nim swobodnie dysponować *inter vivos* oraz *mortis causa*. Przeciwnie temu majątkowi wierzyciele mogli prowadzić egzekucję. Jeśli nie zadysponował *peculium castrense* w testamencie, po jego śmierci majątek przypadał ojcu, ale nie na mocy spadkobrania, lecz jako dobra oddane w *peculium* – po jego wygaśnięciu

Przejdź do księgarni →



ksiegarnia.beck.pl